

**Protokół z XVII sesji Rady Gminy
z dnia 28 stycznia 2016 roku.**

Sesja odbyła się w Urzędzie Gminy w Złejwsi Wielkiej w godzinach od 14.05.00 do 17.27. W sesji udział wzięło 14 radnych, 7 pracowników urzędu gminy oraz 23 osoby zainteresowane obradami i zaproszonych gości.

1. Sprawy organizacyjne:
 - 1) Otwarcie obrad XVII sesji Rady Gminy Zławieś Wielka.
 - 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.
 - 3) Przyjęcie porządku obrad.
 - 4) Przyjęcie protokołu z XVI sesji Rady Gminy.
2. Sprawozdanie z działalności Rady oraz Komisji Rady Gminy za 2015 rok.
3. Podjęcie uchwał:
 - 1) zmieniającą uchwałę w sprawie budżetu gminy Zławieś Wielka na 2016 rok,
 - 2) w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Siemoniu,
 - 3) w sprawie zamiaru likwidacji Punktu Przedszkolnego z siedzibą w Szkole Podstawowej w Siemoniu,
 - 4) w sprawie utworzenia gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów zamieszkałych w Gminie Zławieś Wielka,
 - 5) w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym uczniom szkół podstawowych i gimnazjalnych zamieszkałych w Gminie Zławieś Wielka, form i zakresu tej pomocy oraz trybu postępowania w tych sprawach,
 - 6) w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Zławieś Wielka oraz planów pracy Komisji stałych Rady Gminy Zławieś Wielka.
4. Informacja wójta o pracach między sesjami.
5. Wolne wnioski i zapytania.
6. Zamknięcie obrad XVII sesji Rady Gminy.

Ad. 1. Sprawy organizacyjne.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Przywitał obecnych, stwierdził, że w sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi kworum i umożliwi podejmowanie prawomocnych uchwał. Poinformował radnych, że z uwagi na zmiany w budżecie musi dojść jeszcze jedna uchwała zmieniająca Wieloletnią Prognozę Finansową Gminy i będzie uchwalana zaraz po zmianach w budżecie. Zapytał, kto ma uwagi do przedstawionego porządku.

Jerzy Dudzic - radny

Złożył wniosek o wykreślenie z punktu 3 ust. 2 i 3, z tego względu, że budżet na rok bieżący jest uchwalony i nie ma to uzasadnienia.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Wyjaśnił, że nie ma to znaczenia dla budżetu gminy z uwagi na to, że rok szkolny trwa do 31 sierpnia i z nowym rokiem szkolnym likwiduje się wszelkie placówki oświatowe, a nie w trakcie jego trwania. Dodał, że uświadamia radnych, że ze względów prawnych te punkty porządku obrad powinny zostać wprowadzone. Poddał pod głosowanie wniosek radnego Dudzica o wykreślenie z porządku obrad projektu w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej w Siemoniu.

W wyniku przeprowadzonego głosowania przy 6 głosach za 7 przeciw i 1 wstrzymującym się wniosek został odrzucony.

Poddał pod głosowanie drugi wniosek w sprawie wykreślenia z porządku obrad projektu dotyczącego zamiaru likwidacji Punktu Przedszkolnego przy szkole w Siemoniu.

W wyniku przeprowadzonego głosowania przy 6 głosach za 7 przeciw i 1 wstrzymującym się wniosek został odrzucony.

Przewodniczący zapytał, kto jest za przyjęciem porządku obrad. W wyniku przeprowadzonego głosowania, przy 12 głosach za i 2 wstrzymującym się, porządek obrad został przyjęty.

Poinformował radnych, że protokół z ostatniej sesji był dostępny na stronie internetowej i można było się z nim zapoznać. Zapytał, czy ktoś ma uwagi do protokołu. Nikt z radnych nie miał uwag. W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół z XVI sesji został przyjęty jednogłośnie.

Poprosił o omówienie kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 2. Sprawozdanie z działalności Rady oraz Komisji Rady Gminy za 2015 rok.

Sylwia Sypek – podinspektor ds. obsługi Rady Gminy

Odczytała ww. sprawozdanie. Nikt z radnych nie miał pytań do omówionego sprawozdania. Informacja w załączeniu do protokołu.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Poinformował radnych, że w projektach uchwał 2 i 3 zostały wprowadzone drobne korekty. W związku z tym, żeby umożliwić rozdanie projektów i zapoznanie się z nimi przez radnych o godz. 14.19 ogłosił 5 minutową przerwę.

W trakcie trwania przerwy przewodniczący poinformował radnych, że wydłuża ją do 20 minut.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

O godz. 14.40 wznowił obrady. Poprosił panią skarbnik o omówienie zmian w budżecie.

Ad. 3. Podjęcie uchwał.

Justyna Brzozowska – skarbnik

Zgodnie z uzasadnieniem do uchwały omówiła zmiany w budżecie.

Małgorzata Wiśniewska – wiceprzewodnicząca rady gminy

Złożyła wniosek o nieodczytywanie projektów uchwał w całości.

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Zapytał, czy radni mają pytania do uchwały. Nikt nie zabrał głosu w tej sprawie. Odczytał projekt uchwały.

**W wyniku przeprowadzonego głosowania jednogłośnie podjęto uchwałę
Nr XVII/95/2016 zmieniającą uchwałę w sprawie budżetu gminy Zławieś Wielka na
2016 rok**

Przewodniczący poprosił o omówienie kolejnej uchwały.

Justyna Brzozowska – skarbnik

Powiedziała, że tak jak już przewodniczący wspomniał zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej wiąże się z tym, że zmieniono budżet i zmieniała się wartość przedsięwzięcia „Przeprawa promowa przez rzekę Wisłę na wysokości Solca Kujawskiego i Czarnowa” w związku z tym istnieje konieczność wprowadzenia zmiany w WPF.

Jerzy Dudzic - radny

Zapytał, który porządek obrad jest teraz omawiamy.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Odpowiedział, że wprowadzał tę zmianę na początku sesji i taki porządek obrad został przyjęty.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Podziękował za omówienie uchwały. Zapytał, czy ktoś z radnych ma pytania do tematu. Nikt nie zgłosił uwag. Odczytał projekt uchwały.

**W wyniku przeprowadzonego głosowania jednogłośnie podjęto uchwałę
Nr XVII/96/2016 zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy finansowej
na lata 2011-2020**

Powiedział, że kolejna uchwała dotyczy likwidacji szkoły podstawowej w Siemoniu, a z uwagi na to, że w przerwie były głosy sygnalizujące problem zmian w uchwale poprosił radcę prawnego o opinię w tej sprawie.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Wyjaśnił, że z zaprezentowanych zmian nie wynika, aby uchwała zmieniała się pod względem merytorycznym. W jednej z uchwał zostało rozszerzone uzasadnienie, a w drugiej w treści uchwały dopisano, że dzieci będą mogły uczyć się w punkcie przedszkolnym utworzonym przy filii szkoły w Rzęczkowie.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Dodał, że uchwała nie jest w sprawie likwidacji, a zamiaru likwidacji i przypomniał, że projekty uchwał nie dotyczą likwidacji żadnej placówki oświatowej, a jedynie wyrażenia zamiaru likwidacji i nie jest to jednoznaczne z likwidacją tylko spełnia określoną procedurę.

Beata Klarkowska – mieszkanka Siemonia

Powiedziała, że „na papierze jest napisane w sprawie likwidacji”.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Poprawił wypowiedź mieszkanki i powiedział, że na uchwale jest napisane w sprawie zamiaru likwidacji. Dodał, że jest to pierwszy etap wymagany przez ustawę o systemie oświaty.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Powiedziała, że do uzasadnienia uchwały w sprawie zamiaru likwidacji szkoły Podstawowej w Siemoniu został dodany punkt, który mówi o tym, że w przypadku likwidacji planuje się utworzenie szkoły filialnej w Rzęczkowie. W związku z dodaniem tego akapitu usunięto treść mówiącą o tym, jakie warunki panują w szkole podstawowej w Rzęczkowie, wchodzącej w skład Zespołu Szkół.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Podziękował za omówienie zmian. Powiedział, że w związku z tym, że temat jest bardzo trudny i istotny dla wielu osób dopuszcza głosy z sali. Poprosił o zachowanie odpowiedniego poziomu dyskusji i odnoszenie się do meritum problemu. Dodał, że jeśli wypowiadający się zaczną się przekrzykiwać to będzie przerywał dyskusję.

Jerzy Dudzic – radny

Odnosił się do wypowiedzi przewodniczącego, mówiąc, że twierdzi on, że uchwała nie jest ostatecznym elementem likwidacji szkoły, a w uzasadnieniu wyraźnie jest napisane, że organ prowadzący zobowiązany jest najpóźniej na 6 miesięcy przed terminem likwidacji podjąć tę uchwałę. Zapytał, czy jest zagrożeniem dla budżetu pozostawienie tych dwóch placówek w tym roku budżetowym. Nigdzie w uzasadnieniu nie znalazł takiego zapisu, a jeżeli jest takie zagrożenie to poprosił, aby je przedstawić. Jednym z uzasadnień są względy demograficzne. Zapytał, co te względy demograficzne mają do gospodarki gminy. Faktycznie jest mniej ludzi, mniej rodzi się dzieci, ale to nie może decydować o tym ile dzieci w Siemoniu będzie się rodziło, ile osób przeprowadzi się i zamieszka w Siemoniu i ile dzieci będzie chodziło do szkoły. Powiedział, że jest mieszkańcem Górsk od urodzenia i w części, w której mieszka, nie było szkoły, a Górsk jest miejscowością dość rozległą. Dzieci chodziły do szkoły do Smolna. Później zlikwidowano szkołę i dzieci musiały dojeżdżać uczyć się w drugiej części Górsk, a w szkole były klasy łączone. Demografia była taka, a nie inna, nie dała się oszukać. Z czasem szkoła została zlikwidowana i przekazana na mieszkania socjalne i można zobaczyć, co dzieje się teraz z tym obiektem. Powiedział, że względy demograficzne, uważa

za mało istotne, a jeżeli względy budżetowe nie są takie ważne i nie zagrażają na ten rok, to nie rozumie, dlaczego w ogóle jest ta uchwała.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że zarządził 20 minut przerwy i gdyby radny wykorzystał ją na zapoznanie się z uzasadnieniem, to wiedziałby, że cyt. „planowana likwidacja ma być pierwszym etapem reorganizacji polegającej na utworzeniu szkoły filialnej na bazie zlikwidowanej szkoły w Siemoniu wraz z utworzeniem punktu przedszkolnego przy szkole w Rzęczkowie, który funkcjonowałby w Siemoniu. W tej chwili zamiarem gminy nie jest pełna likwidacja tej placówki oświatowej. W uchwale wyraźnie wskazuje się, że jest to pierwszy etap utworzenia filii, na zasadzie takiej jak działa szkoła w Czarnowie, a przykład funkcjonowania filii w Czarnowie, jest całkiem dobrym przykładem. Gdyby radny to przeczytał, to wiedziałby, że nie ma w tej chwili woli całkowitej likwidacji szkoły. Ustawa wymaga podjęcia uchwały intencyjnej, ale to nie jest tak, że chcemy szkołę zlikwidować i przeznaczyć na mieszkania socjalne.

Jan Surdyka – wójt

Stwierdził, że prawie wszystko, co miał zamiar przedstawić, powiedział już pan przewodniczący. Jeżeli chodzi o demografię to ma ona kolosalny wpływ na funkcjonowanie szkoły, bo to właśnie ilość dzieci decyduje o tym, jaka będzie szkoła i jaka subwencja wpłynie do budżetu gminy. Powiedział, że absolutnie nie likwidujemy SP w Siemoniu, ani przedszkola. Rozpoczynamy proces łączenia szkoły w Siemoniu ze szkołą w Rzęczkowie. Cały ten rok ma zabezpieczenie finansowe. Ze szkoły w sposób „naturalny” odejdzie dyrektor i tak samo jak w Złejwsi będzie jeden dyrektor dla filii szkoły w Siemoniu. Będą to pierwsze zaoszczędzone pieniądze, bo niepotrzebny jest dyrektor na szkołę 50 osobową. Nic nie likwidujemy, ale procedury musimy rozpocząć, bo w przyszłym roku będzie już za późno. Szkoła będzie zarządzał dyrektor ZS w Rzęczkowie, ale szkoła będzie istniała nadal. Natomiast, jeżeli coś się będzie działo, jeżeli Rada Gminy stwierdzi, że szkoła nie daje rady, to będzie można zostawić tam oddziały od 1-3 i pociągnąć dalsze oszczędności dla budżetu. Zgodził się na kompromis, że na dzień dzisiejszy w roku 2016 w szkole nic się nie zmieni.

Głos z sali „i nauczanie do 6 klasy?..”

Wójt powiedział, że tak zostanie

Głosy z sali „wczoraj na zebraniu nie było tym mowy...”.

Wójt powiedział, że dzisiaj jesteśmy w takim kompromisie i nic się nie zmieni.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że szkoda, że na wczorajszym spotkaniu nie było wielu radnych, ponieważ dzisiaj może mieliby inne spojrzenie na ten temat, bo skoro nic się nie zmieni to, po co zmieniać. Zapytał, jakie pieniądze zaoszczędzi gmina na funkcji dyrektora szkoły, bo jeżeli to jest jedyna oszczędność, która wyniknie z podjętej uchwały to, po co cokolwiek zmieniać. Podejrzewa, że nie są to nie wiadomo jak duże pieniądze, które znacznie wpłyną na budżet gminy. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji SP w Siemoniu może być, ale nie musi pierwszym krokiem do likwidacji szkoły. Podejmując dzisiejszą uchwałę nie jest powiedziane, że szkoła zostanie zlikwidowana, ale nie jest również powiedziane, że szkoła nie będzie zlikwidowana. Powiedział, że jest to najistotniejsza kwestia tej uchwały. Co to za wielkie oszczędności i po co to robić, co to za wielkie pieniądze zarabia Pani dyrektor, że nie musi być dyrektora w SP Siemoń.

Jan Surdyka – wójt

Powiedział, wprost, że obrońcy szkoły chcieli dla niej roku, aby po tym okresie zdecydować, co dalej. Jeżeli nie będzie otwartego procesu utworzenia filii, należy powołać nowego dyrektora Szkoły. Taka zmiana daje możliwość szukania oszczędności w szkole. Tak jak rozmawiano z nauczycielami, jeżeli coś uda się zrobić, a szkoła będzie na siebie pracować, to filia cały czas będzie funkcjonować. Ale, po co dla 50 dzieci dyrektor szkoły, skoro pieczę nad tą szkołą może sprawować dyrektor szkoły w Rzęczkowie. Nie chcemy brzydko mówiąc wywalać pani dyrektor, która zgodnie z terminem dotrwa do emerytury. Wchodzimy do ludzi, a nie przeciwko. Powiedział, że nie ma, co się nad tym rozwodzić i szukać swojej popularności, bo nie ma to sensu, ponieważ w tej kwestii nie ma się, do czego przyczepić. Kończąc powiedział, że nikogo nie zwalniamy.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że nie wie, w którą stronę były skierowane słowa dot. szukania popularności, ponieważ on jej nie szuka. Z tego, co wie, to dyrektor do roku 2017 ma powołanie, czyli to nie jest tak, że pani dyrektor musi odejść w tym roku. Można dać rok jeszcze tej szkole i wrócić do tematu za rok w lutym. Na zebraniu w Siemoniu mieszkańcy wraz z księdzem proboszczem prosili o ten rok i może warto przychylić się do ich prośby. Zapytał ilu nauczycieli straciłoby pracę w przypadku, jeśli szkoła zostałaby zlikwidowana.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Jeżeli szkoła zostałaby zlikwidowana i utworzona filia klas 1-6 i oddział zerowy, to nie wskazuje to na znaczącą likwidację zatrudnienia poza etatem dyrektora.

Rafał Żelazek – radny

Zapytał, czy znacząco znaczy w ogóle?

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Jeżeli nie zostaną poczynione inne kroki tzn. łączenie klas czy szukanie innych możliwości redukcji zatrudnienia nauczycieli to zatrudnienie będzie w takim kształcie jak obecnie.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że rozumie, że zapewnić nie możemy. „Tak, albo nie, kawa na ławę.”

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Odpowiedziała, że nikogo nie jesteśmy w stanie zapewnić, że uczniów będzie tyle, że będzie, z kim pracować, ale w przypadku utworzenia filii nie zmieni się liczba nauczycieli, jeżeli nie zmieni się liczba dzieci w szkole.

Rafał Żelazek – radny

Zapytał, czy nauczyciele ze szkoły w Siemoniu przejdą na etaty do szkoły w Rzęczkowie.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Odpowiedziała, że taki jest plan.

Rafał Żelazek – radny

Zapytał, kto zatrudni tych nauczycieli.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Odpowiedziała, że nowym pracodawcą tych nauczycieli będzie dyrektor ZS w Rzęczkowie.

Wioleta Warzocha – radna

Powiedziała, że w takim razie trzeba będzie zawrzeć z nimi umowę.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że to są umowy zmieniające, a ustawa o systemie oświaty wyraźnie mówi, że nauczyciel dostaje propozycje przejścia do nowej placówki i jeżeli ją przyjmie to zostanie zatrudniony, a jeżeli nie to dostanie odprawę. Kierując swoją wypowiedź do radnego Żelazka powiedział, że proponuje on, aby zostawić tę sprawę do lutego przyszłego roku. Jak to ma się, więc do twierdzeń, że nie wpływa to na rok budżetowy, skoro będzie to taka sytuacja jak teraz. A słyszy tutaj, że martwimy się o budżet, a trzeba martwić się, co z dziećmi, a nie patrzeć na inne problemy, bo zawsze mu się wydawało, że to dzieci w szkole były najważniejsze, a zupełnie w innym kierunku zmierzamy. W tej chwili rozumie, że według tego projektu uchwały intencje idą w tym kierunku, żeby na prośbę mieszkańców, zostawić szkołę jeszcze na rok. Dopowiedział, że nie był wczoraj na spotkaniu w Siemoniu, dlatego, że przewodniczył obradom sesji i nie chciał swoją osobą wpływać na takie czy inne decyzje. Z tego, co słyszy mieszkańcy prosili o rok i ta propozycja zmierza do tego, żeby im to umożliwić, tylko pytanie czy mieszkańcom chodzi o rok dla nauczycieli czy rok dla dzieci

Głosy z sali „... dla dzieci to nam chodzi o więcej lat”

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Wyjaśnił, że intencja wprowadzenia tego projektu uchwały wyniknęła z tego faktu, że wszyscy członkowie komisji po objeździe szkół stwierdzili, że należy się zastanowić nad dalszym funkcjonowaniem szkoły ze względu na najwyższe koszty w gminie. Powiedział, że obserwuje funkcjonowanie szkoły, w której pracuje i jej filii i wydaje mu się, że ta współpraca nie jest najgorsza, ponieważ szkoła, która jest większa może wspomóc mniejszą jednostkę i daje większe pole manewru dyrekcji szkoły. Dodał, że zawsze jak mówi się o szkole w Siemoniu są obawy o koszty, a skoro tak jest to szkoła nie może się rozwijać. W związku z tym propozycja likwidacji i utworzenie filii zmierza do tego, aby umożliwić dyrekcji szkoły większe finansowe pole manewru, aby bezproblemowo przetrzucać środki z jednej szkoły do drugiej. Żeby zrobić filię wymogiem ustawowym jest najpierw zlikwidowanie placówki. Dodał, że nie jest to nasz wymysł, żeby zlikwidować szkołę tylko tego wymaga ustawa. Żeby zrobić filię szkoły, aby ją wzmocnić, tak trzeba zrobić, bo tworząc filię właśnie szkołę wzmocniamy.

Jerzy Dudzic – radny

Zapytał, czy faktycznie tak trzeba zrobić i poprosił, aby w tej kwestii wypowiedział się pan mecenas.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że aby zachować porządek najpierw udzieli głosu radnej, która zgłaszała się, jako pierwsza, a później kolejno mecenasowi i innym zgłaszającym.

Wioleta Warzocha – radna

Zapytała, jaka będzie kwota oszczędności, jeśli w szkole, w Siemoniu nie będzie pani dyrektor.

(W tym momencie nie padła odpowiedź na pytanie radnej.)

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Poprosił radcę prawnego o zajęcie stanowisko odnośnie wypowiedzi radnego Dudzica.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Powiedział, że jeżeli chodzi o powstanie szkoły filialnej mamy do czynienia z reorganizacją. W tym zakresie może się to wydawać dziwnym, że przy tego typu zmianie jest uchwała o likwidacji, ale bierze się to stąd, że w tym zakresie jest stosowne orzecznictwo sądów administracyjnych i szkoła filialna nie jest oddzielną jednostką organizacyjną w tym sensie, że nie ma odrębnego dyrektora, nie jest oddzielną szkołą tylko jest połączona ze szkołą główną tzn. jest jej filią. W tym przypadku mamy już szkołę z własnym dyrektorem, czyli odrębną jednostką organizacyjną i sądy zakwestionowały uchwały, które mówiły o zmianie organizacyjnej i przekształceniu. Sąd zakwestionował taką uchwałę uzasadniając, że w takiej sytuacji nie można mówić o przekształceniu, ponieważ przekształcając nie można doprowadzić do tego, że jednostka przestanie faktycznie istnieć. W sytuacji, kiedy mamy szkołę filialną i nie mamy dyrektora, to jednostka, jako odrębna jednostka organizacyjna przestaje funkcjonować. W takim przypadku sąd wydał opinie, że organ powinien przeprowadzić likwidację szkoły, czyli podjąć uchwałę intencyjną o likwidacji, aby następnie na bazie tej zlikwidowanej szkoły utworzyć filię dla innej szkoły. Stąd też te wymogi proceduralne wynikają. Sądy zakwestionowały uchwały o przekształceniu i mimo, że to brzmi lepiej, to niestety nie można zrobić tego w taki sposób. Przekształcić można dopiero wtedy, gdyby ta jednostka dalej funkcjonowała jak odrębny podmiot, a w tym przypadku tak nie będzie. W przypadku utworzenia filii, należy podjąć uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji i po tej uchwale dopiero kolejna o likwidacji, a dopiero później o utworzeniu filii i zmianie reorganizacyjnej szkoły w Rzeczkwowie.

Jerzy Dudzic – radny

Odpowiadając radcy prawnemu przeczytał cyt. „W przypadku, gdy istnieje szkoła podstawowa, a organ prowadzący zamierza na jej bazie utworzyć filię szkoły podstawowej, to oznacza, że zamierza zmienić strukturę organizacyjną tej szkoły. Innymi słowy zamierza przekształcić szkołę podstawową w szkołę filialną w rozumieniu ustawy o systemie oświaty. W świetle art. 59 ust. 6 u.s.o., w przypadku przekształcenia szkoły stosuje się odpowiednio art. 58 i art. 59 ust. 1 – 5 u.s.o. Odpowiednie stosowanie oznacza, że niektóre przepisy mają w tym przypadku zastosowanie, a inne tego zastosowania nie mają – w zależności od tego, co stanowi przedmiot ich regulacji. Oznacza to, że organ prowadzący szkołę powinien przeprowadzić procedurę przekształcenia szkoły podstawowej w filię w trybie art. 59 u.s.o. Procedura ta rozpoczyna się od podjęcia przez radę gminy do końca lutego danego roku kalendarzowego uchwały w sprawie planowanego przekształcenia szkoły podstawowej. Następnie organ prowadzący szkołę jest obowiązany, co najmniej na 6 miesięcy przed terminem przekształcenia zawiadomić o zamiarze przekształcenia szkoły: rodziców uczniów, organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego i właściwego kuratora oświaty, uzyskać pozytywną opinię kuratora oświaty w sprawie planowanego przekształcenia. Po uzyskaniu pozytywnej opinii kuratora oświaty w przedmiotowej sprawie rada gminy podejmuje uchwałę w sprawie przekształcenia szkoły. Następnie, na podstawie art. 58 ust. 6 u.s.o., organ prowadzący powinien nadać statut przekształconej szkole.”

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że pozwoli sobie odpowiedzieć radnemu na to, co poruszył i trochę z nim popolemizuje, ale najpierw udzieli głosu mieszkańcom Siemonia.

Beata Klarkowska – mieszkanka Siemonia

Powiedziała, że uczestniczyła we wcześniejszym spotkaniu, na którym padły takie słowa, że są zbyt wysokie koszty utrzymania szkoły z uwagi na pensje nauczycieli, dodała, że ten argument został wysunięty, jako pierwszy. Z tego, co dzisiaj rozumie, zmiana będzie dotyczyła tylko zmniejszenia etatu o likwidację stanowiska pani dyrektor. Na spotkaniu usłyszała również, że Łążyn i Rzęczkowo są również zagrożone ze względu na małą liczbę dzieci, dlatego nie rozumie nadal, w jakim okresie nastąpi całkowita likwidacja tej szkoły. Powiedziała, żeby nie owijać w bawelnę, ale do tego to wszystko zmierza. Powiedziała, że mimo iż mieszkańcy Siemonia to prości ludzie, to wiele rozumieją i jeżeli zostanie napisane słowo likwidacja, czy jej zamiar to jest to jednoznaczne z tym, że w przyszłości zostanie otwarta furka do tego, aby tę szkołę zlikwidować. Powiedziała, że sam wójt mówił o tym, że koszty utrzymania szkoły są zbyt wysokie z uwagi na wynagrodzenia nauczycieli. Dodała, że przecież każdy mieszkaniec ma prawo do wykształcenia i to nie jest wina nauczycieli, że mają taką pensję, a ich koszty utrzymania są takie duże. Powiedziała, że sama osobiście prosiła wójta o rok i nadal o to prosi. Zaproponowała, aby wymienić kadrę nauczycielską i nauczycieli z wyższą pensją przenieść do innych szkół, a do Siemonia dać nauczycieli młodych, którzy jeszcze nie zarabiają tak dużo.

Krystyna Poliwodzińska – nauczycielka SP w Siemoniu

Powiedziała, że w związku ze zmianami w oświacie, które cały czas pędzą, prosili o jeszcze jeden rok dla szkoły. Mówi się o małych szkołach, żeby ich nie likwidować, żeby cały czas pracowały oraz o tym, że subwencja na utrzymanie jednego ucznia zostanie zwiększona, co zmniejszy koszty utrzymania szkoły. Powiedziała, że ten rok pokaże czy coś się zmieni, przede wszystkim chodzi o dobro dziecka. Rząd debatuje o zmianach w oświacie i to może stać się w najbliższych dniach czy miesiącach. Jeżeli te zmiany zawiodą, to są jeszcze inne możliwości, ale póki, co jest to bardzo ważny czynnik, aby przez ten rok dać szansę istnienia tej placówce. Dobro dzieci, jest widziane odgórnie w taki sposób, że małe szkoły mają rację bytu i szansę na istnienie, w związku z tym warto je zatrzymać. Wręcz przeciwnie mówi się o otwieraniu małych szkół, dlatego nie widzi powodu, dla którego trzeba szkołę w Siemoniu zamknąć. W tej chwili w Polsce panuje trend na zamykanie szkół i wszyscy robią to szybko, szybko, a może przyjdzie większa subwencja, na utrzymanie małych szkół i decyzja o zamknięciu będzie pochopna. Powiedziała, że jeżeli w szkole nie będzie dzieci, to nie będzie miała pracy, ale teraz nie myśli o swoim stołku i swojej pensji, jak to było sugerowane tylko o dzieciach i ich rodzicach. Uważa, że nadchodzące zmiany w oświacie to bardzo ważki argument w tej sprawie. Powiedziała, że to nie jest też moment, na przedstawienie innych alternatyw na istnienie szkoły, ponieważ dobre pomysły trzeba realizować i wprowadzać w życie, a jeżeli teraz zostaną ujawnione, to ktoś inny może skorzystać z tych pomysłów. Nie jest prawnikiem, ale powstanie filii rozumie w ten sposób, że szkoła w Siemoniu zostanie wchłonięta całkowicie przez szkołę w Rzęczkowie. Cały dorobek i cały program wychowawczy zostanie już w szkole w Rzęczkowie. A likwidacja filii może już wtedy nastąpić w każdej chwili.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Odpowiedział, że tak nie jest, ponieważ, aby zlikwidować filię należy powtórzyć taką samą procedurę, jaka jest teraz.

Krystyna Poliwodzińska – nauczycielka SP w Siemoniu

Podziękowała, za wyjaśnienie tej kwestii i w imieniu całego grona pedagogicznego zapytała, jakie umowy może zaproponować pani dyrektor z Rzęczkowa w przypadku powstania filii. Zwracając się do prawnika powiedziała, „tego pan nie wie, no właśnie, a potem można znaleźć się bez pieniędzy”.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Odpowiedział, że to pytanie nie jest do niego.

Krystyna Poliwodzińska – nauczycielka SP w Siemoniu

Powiedziała, że przede wszystkim chodzi tutaj o dobro dziecka. Zwracając się do przewodniczącego obrad zapytała, czy może on zagwarantować, że te zmiany w oświacie i zwiększone subwencje, o których mówiła, nie wejdą w życie w najbliższym czasie.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Zapytał, czy pani Poliwodzińska może zagwarantować, że te zmiany wejdą w życie. Powiedział, że sam jest nauczycielem i wie, że ten temat nie jest łatwy, a jeżeli chodzi o zmiany to nie jest w stanie zagwarantować, czy te zmiany wejdą czy nie.

Krystyna Poliwodzińska – nauczycielka SP w Siemoniu

Powiedział, że mimo wszystko jakaś szansa istnieje i może słusznym byłoby ją wykorzystać. Powiedziała, że teraz jest bum na zamykanie małych szkół i trzeba ten trend zakończyć, a może nasza gmina będzie mogła szczycić się tym, że nie uległa temu trendowi.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że ostatnie zamknięcie szkoły w naszej gminie było chyba w 2001 roku, dlatego z punktu widzenia nauczyciela może powiedzieć, że nasza gmina jest idealna, jeśli chodzi o zamykanie szkół. Dlatego nie można powiedzieć, że zamykamy masowo szkoły. Jeszcze raz powiedział, że jest daleki od zamykania małych szkół, ale jest pewna różnica pomiędzy małą szkołą, a małą szkołą. Musi być pewna ilość dzieci w klasie. Powiedział, że takie jest jego zdanie. Odnośnie oszczędności powiedział, że proszono o rok, a wydatki budżetowe są bardzo duże w skali roku. Oszczędności można liczyć na 2 sposoby, kiedy otworzona zostanie filia i może nie będą one duże, ale szkoła zostanie wzmocniona, przez szkołę w Rzęczkowie. Druga możliwość oszczędności to całkowita likwidacja szkoły i wtedy będą one potężne.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Powiedziała, że szacunkowo, jeśli chodzi o koszty, które odejdą w związku z redukcją etatu pani dyrektor to wyniosą ok. 40-50 tys. zł.

Głos z sali Pani Beata Klarkowska – 20 tys. chcieliśmy dołożyć z funduszu sołeckiego na funkcjonowanie szkoły.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że dzisiejsza sesja jest gorąca, ale chce odpowiedzieć na pytanie radnego, który mówił o przekształceniu szkoły. Wyjaśnił, że zgodziłby się z radnym Dudzicem w 100%, gdyby w naszym kraju istniał precedens, czyli gdyby orzeczenie jednego sądu było obowiązujące dla innych sądów. Pan mecenas jednak odczytał wyrok sądu wskazujący na to, że takiego przekształcenia zrobić nie można, w związku z tym, nie możemy zagwarantować,

że sąd administracyjny w Bydgoszczy przyjmie państwa wykładnie, a nie tę, którą zastosował pan mecenas. Powiedział, że w związku z tym, że nie ma precedensu musimy trzymać się takiego wariantu, który jest oczywisty ustawowo.

Jerzy Dudzic – radny

Zapytał, co mówi ustawa.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Odpowiedział, że ustawa mówi o tym, że 6 miesięcy wcześniej trzeba podjąć uchwałę intencyjną o likwidacji.

Rady Żelazek, w tym samym momencie mówił o uchwale o przekształceniu.

Radny Fifielski dokończył, że przekształcić można szkołę z sześćcio klasowej na trzyklasową.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Odczytał orzeczenie sądu „Dodatkowo zaznaczyć należy, iż sam ustawodawca wyraźnie rozdzielił proces likwidacji szkół od ich przekształceń. Dlatego nie sposób przyjąć, iż utworzenie szkoły filialnej następuje przez przekształcenie szkoły istniejącej w filię innej szkoły. Wprawdzie ustawa nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów o likwidacji szkoły do jej przekształcenia, jednakże nie można stawiać znaków równości pomiędzy przekształceniem, a likwidacją. Przekształcenie, bowiem polega na pewnych transformacjach, które bez wątplenia nie mogą prowadzić do utraty samodzielnego bytu prawnego danej jednostki, zakończenia jej samodzielnej działalności. Placówka przekształci się na przykład poprzez zmianę typu szkoły, która jednak jako odrębna jednostka budżetowa nadal będzie istniała. Likwidacja natomiast prowadzi do zakończenia działalności danej placówki, przy zastosowaniu wszystkich rygorów z tym związanych. Taka placówka zatem, jako samodzielna jednostka budżetowa przestaje funkcjonować. A skoro w istocie przy tworzeniu szkoły filialnej dochodzi do likwidacji dotychczas funkcjonującej szkoły to przyjąć należy, że jedyną zgodną z prawem procedurą jest przeprowadzenie jej likwidacji.” Kiedy chcemy utworzyć szkołę filialną szkoła podstawowa w Siemoniu, jako osobna jednostka przestaje istnieć. Dlatego sąd powiedział tak, musicie stosować procedurę likwidacji, a następnie na bazie zlikwidowanej szkoły stworzyć filię. Gdybyśmy poszli inną ścieżką to ryzyko jest takie, że organ nadzoru to zakwestionuje.

Ks. Marek Rengel – proboszcz parafii w Siemoniu

Powiedział, że stał się na swój sposób mediatorem w tej sprawie. Dodał, że wierzy w intencje pana wójta, widzi, że każdą uchwałę w każdej chwili można zmienić, przegłosować i to go martwi. Powiedział, że dziwił się kiedyś biskupowi, który nie udzielał odpowiedzi od razu, ani nie podejmował decyzji, to bardzo go denerwowało. Natomiast teraz w tym kontekście rozumie, że jest to wielka mądrość, bo do przemyślenia i zastanowienia się potrzeba więcej czasu. Sam mówi, o tym, żeby dać jeszcze rok zastanowić się i nie podejmować decyzji pochopnie. Dodał, że jest wątpliwość, czy zamiar utworzenia filii wiąże się z likwidacją szkoły, czy można ją bezpośrednio przekształcić w filię. 2 tygodnie to zbyt mało czasu na przemyślenie całej tej sytuacji. Uważa, że jeszcze kogoś powinno się poprosić o interpretacje tych przepisów, żeby mieć pewność, mimo że we wszystkim widać logikę, ale każdy interpretuje po swojemu. Zapytał o przekształcenie szkoły w Czarnowie w filię, powiedział, że patrzy na pana radnego z Czarnowa, a wzrok mówi czasami bardzo dużo i chciałby dowiedzieć się, czy procedura w tamtym przypadku wyglądała tak samo.

Wioletta Warzocha – radna

Zapytała, czy w tej uchwale musi paść słowo likwidacja. Czy nie można jakoś inaczej tego zapisać. Jeśli chodzi o zatrudnienie nauczycieli to w uzasadnieniu jest zapis, że nauczyciele, którzy nie będą mogli kontynuować pracy w szkole w Siemoniu będą mogli ubiegać się o pracę w pozostałych jednostkach. Pani inspektor powiedziała, że wszyscy znajdą zatrudnienie.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Odpowiedziała, że nie jest w stanie zagwarantować nauczycielowi z żadnej szkoły w gminie Zławieś Wielka, że w przyszłym roku będzie miał zatrudnienie. Zmieniają się przepisy oświatowe, między innymi podwyższono wiek szkolny, i nikt nie jest w stanie zagwarantować żadnemu nauczycielowi tej gminy, że na 100 % w przyszłym roku będzie mógł kontynuować zatrudnienie.

Grażyna Krystosiak – sekretarz gminy

Powiedziała, że jeśli chodzi o likwidację szkoły w Czarnowie, to nie pamięta dokładnie w jakich latach to było, ale procedura odbyła się w ten sposób, że najpierw zlikwidowano szkołę, a dopiero później została otwarta filia. Najpierw filia funkcjonowała jak klasy 1-3 szkoły w Złejwsi Wielkiej, a w miarę wzrostu mieszkańców na tamtym terenie utworzono dodatkowo klasy 4-6.

Dorota Wojtan – sołtys Siemonia

Powiedziała, że wczoraj na zebraniu wiejskim prosili wójta o rok. Dzisiaj mówi się o tym, że przekształcając samodzielną szkołę w filię oszczędzi się jedynie ok 40 tys. zł. Skoro te oszczędności nie są takie duże, to czy wójt nie mógłby zgodzić się na ten rok w zamian za przerzucenie 20 tys. funduszu sołeckiego na działalność szkoły. Powiedziała, że jest to taka propozycja i bardzo prosi o jej przemyślenie. Zapytała, czy jeśli szkoła zostanie przekształcona w filię, to po jakimś czasie będzie można przywrócić ją jako osobną jednostkę.

Jan Surdyka – wójt

Na ostatnie pytanie odpowiedział, że jest taka możliwość i już w przypadku szkoły w Czarnowie zastanawia się nad taką zmianą. Powiedział, że rok, o którym wszyscy mówią jest, a ten czas może być nawet dłuższy niż rok, o który wszyscy proszą. Dodał, że na razie został tylko rozpoczęty proces i póki co, nic się jeszcze nie zmienia. A jeżeli nawet to większy może więcej i szkoła w Rzęczkowie, która miałaby być jednostką prowadzącą wspierałaby filię w Siemoniu. Powiedział, że chodzi o schodzenie z zatrudnienia nauczycieli w szkole w Siemoniu. Istnieje, też możliwość zostawienia w Siemoniu klas od 1-3 bez likwidacji szkoły. Dodał, że budżet na funkcjonowanie szkoły zostanie jeszcze zaplanowany na rok szkolny 2016 – 2017, dlatego ewentualne zmiany zostaną wprowadzone dopiero we wrześniu 2017 roku.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że mówiąc o oszczędnościach w kwocie 50 tys. obrażamy tym samym panią dyrektor i poprosił, aby zastanowić się nad tym co mówimy. Dodał, że przeliczamy jej osobę na pieniądze i prosi, aby tego nie robić. Co do zatrudnienia powiedział, że nauczycieli zatrudnia się na podstawie karty nauczyciela i ich pensja wynika z tych przepisów i w tym przypadku nie będzie oszczędności. Zachowując miejsca pracy gmina nadal będzie ponosić takie same koszty utrzymania szkoły.

Beata Klarkowska – mieszkanka Siemonia

Podziękowała za wyjście z propozycją utworzenia filii i poprosiła, aby w uchwale nie wpisywać słowa likwidacja szkoły tylko inne słowo zamienne. Dodała, aby nie przeliczać dzieci na pieniądze.

Grażyna Ciechowska – dyrektor szkoły w Siemoniu

Powiedziała, że padła kwestia jej wynagrodzeni i jeśli ktoś czytał artykuł w nowościach to na pewno wie, że złożyła deklarację odejścia z pracy z końcem roku szkolnego na emeryturę. Dodała, że nie będzie czekać do 2017 roku.

Jerzy Dudzic – radny

Powiedział, że wszyscy mówią tutaj o pieniądzech, ale nie można powiedzieć, że gmina musi dokładać pieniądze, ponieważ budżet jest ustalony i wszystkie te wydatki zostały uchwalone w budżecie na 2016 rok. Powiedział, że przyjdzie kolejny rok i jeżeli nic się nie zmieni, to koszty utrzymania oraz wszystkie składowe znowu będzie trzeba w ten sam sposób zaplanować.

Elżbieta Pietras – Związek Nauczycielstwa Polskiego

Powiedziała, że skontaktowała się ze swoimi prawnikami i uzyskała informację o tym, że jest taka możliwość, aby otworzyć filię szkoły w formie przekształcenia. Ponieważ filia jest zmianą organizacyjną. W tym kraju niestety tak jest, że te same sprawy mają różne orzeczenia sądów i sama jest tego świadkiem. Uważa, że jednak należy zastanowić się nad tym, czy może nie podjąć uchwały o przekształceniu, taka zmiana uspokoiłaby rodziców, a prowadziłyby i tak do tego samego co zostało zaplanowane.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że przysłuchując się całej dyskusji zgłasza wniosek o zamianę słowa z likwidacji na przekształcenie w tytule uchwały.

(Zebrani rodzice i obrońcy szkoły zaczęli bić brawa radnemu.)

Krzysztof Koblański – radca prawny

Wyjaśnił, że nawet używając słowa przekształcenie to zmierzamy do tego samego skutku, jakim jest to, że szkoła przestanie być odrębną jednostką organizacyjną. To o czym wszyscy teraz mówią jest semantyką. Nie wie w tej chwili, w czym jest problem. Rozumiałby, gdyby obrońcy szkoły nie zgadzali się na filię, ale jeżeli powstanie filii jest dla nich w porządku, a tylko słowo likwidacja nie pasuje to w zasadzie ta dyskusja jest niczym, ponieważ te działania mają doprowadzić do tego samego skutku. Efektem tych zmian ma być utworzenie filii od września tego roku. Jego zdaniem nie ma tutaj płaszczyzny do dyskusji. Jeśli chodzi o kwestię przegłosowania wniosku radnego dochodzi tutaj do zmiany uchwały.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że nie ma w porządku obrad takiej uchwały.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że w takim razie wnioskuje o taką treść uchwały. Dodał, że nie jest prawnikiem, ale na chłopski rozum wnioskuje o zastąpienie słowa likwidacja na przekształcenie.

Jerzy Dudzic – radny

Powiedział, że pani z ZNP podała taki przykład i jest możliwość zmiany uchwały to dlaczego nie można tego zrobić.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że jeśli chodzi o procedurę to nie ma już czasu ponieważ należy w terminie zawiadomić rodziców, aby zachować procedurę.

Rafał Żelazek – radny

Powtarzał słowa „dobra wola”.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Wyjaśnił, że skoro pan mecenas powiedział, że cel jest dokładnie ten sam i wszyscy przyznają rację, to nie rozumie po co coś zmieniać.

Andrzej Pyzik – radny

Powiedział, że rodzice proszą o rok i ten rok radna chce dać, dlatego nie rozumie nadal o co jeszcze chodzi. Dodał, że może zagłosować za całkowitą likwidacją i na tym skończy temat, ponieważ musi dbać o finanse i właśnie o pieniądze mu chodzi.

Ks. Marek Rengel – proboszcz parafii w Siemoniu

Powiedział, że kiedy czyta się o likwidacji, czy zamknięciu odbiór jest bardzo niemiły dla zainteresowanych osób. Jeżeli można złagodzić dla drugiego człowieka skutki takich decyzji to przecież nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to zrobić. Kierując swoją wypowiedź do radnego ze Starego Torunia powiedział, że dla niego nie liczą się pieniądze, tak jak dla pana radnego, dla niego liczą się ludzie. Powiedział, że Siemoń nic radnemu nie zrobił i na tym skończył wypowiedź, aby za dużo nie powiedzieć.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Wyjaśnił, że radny Pyzik jest przewodniczącym komisji rewizyjnej, która odpowiada za środki finansowe i ma nadzieję, że jego słowa tylko dlatego tak brzmiały.

Bogdan Pawłowski – radny

Powiedział, że zgodziłby się na zostawienie uchwały w takiej wersji, ale zapytał, czy uchwała jest tak samo ważna jak jej uzasadnienie. Zapytał mecenas, czy jest pewność, że zostanie utworzona filia.

Krzysztof Koblański – radca prawny

Odpowiedział, że on nie może zagwarantować, że ktoś wniesie projekt uchwały o utworzeniu filii. Z obecnej uchwały wynika, że radni mają taką wolę i jeżeli radni są osobami, dla których słowo coś znaczy to, tak też się stanie. Nikt nie zagwarantuje również tego, że na skutek tej uchwały szkoła zostanie zlikwidowana. Powiedział, że procedura utworzenia szkoły filialnej nie wymaga, aby była podjęta uchwała intencyjna i uchwała końcowa. Jeżeli chodzi o utworzenie szkoły filialnej to wystarczy podjęcie jednej uchwały. Powiedział, że z jego punktu widzenia takie wyrażenie woli o utworzeniu filii jest zasadne w uzasadnieniu. Dodał, że nie wie jak organ nadzoru odniesie się do zawarcia takiego zapisu w treści uchwały.

Rafał Żelazek – radny

Zapytał, czy przewodniczący odniesie się do jego wcześniej złożonego wniosku.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Odpowiedział, że taki wniosek może złożyć przed kolejną sesją.

Radny Żelazek powiedział w tle, że wystarczy przerwać obrady.

Przerwanie obrad nie wiąże się ze zmianą porządku obrad, a on został ustalony w takiej treści jak teraz, radni na pytanie, kto jest za przyjęciem porządku obrad podnieśli rękę. Nowe uchwały zostały tylko uzupełnione na tyle, że zmieniono tylko treść, a nie tytuł uchwały.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że w takim razie proponuje przerwanie obrad i wznowienie ich z nową uchwałą, ponieważ sprawa jest bardzo ważna.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Przerwanie obrad nie skutkuje tym, że zmienia się porządek obrad.

Rafał Żelazek – radny

Zaproponował, aby w takim razie wstrzymać się od głosu i wrócić do tematu na kolejnej sesji.

Beata Klarkowska – mieszkanka Siemonia

Powiedziała, że niestety nie mają siły przebicia w tym, aby poprosić radnych o to, aby wstrzymali się od głosu. Dodała, że niestety słowo likwidacja kojarzy się z tym, że nic już nie będzie i to słowo wszystkich przeraża.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że słowo likwidacja faktycznie ma niemiły oddźwięk, ale należy pamiętać, że za tą uchwałą idzie kolejna o utworzeniu filii i ta już jest bardzo pozytywna.

Małgorzata Wiśniewska – zastępca przewodniczącego rady gminy

Powiedziała, że była na spotkaniu w Siemoniu i wszyscy dobrze wiedzą jak przebiegały rozmowy. Na początku proponowano całkowitą likwidację, a jednak wójt dał propozycję, aby utworzyć filię. Jest to wyjście naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i nadal daje szansę tej jednostce. Może okaże się, że będzie więcej czasu, aby zadziałać w dobrym kierunku dla szkoły.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że na wniosek o zmianę uchwały przewodniczący odpowiedział, że nie można tego zrobić, ale zgodnie z wyrokiem sądu administracyjnego, który przytoczył Rada Gminy może zmieniać porządek obrad i to w trakcie trwania sesji, nawet kilkakrotnie.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Podziękował, za pouczenie i powiedział, że ma nadzieję, że radni mają przygotowany projekt uchwały i przygotowane rozwiązanie tej kwestii.

Przewodniczący zarządził 15 minut przerwy.

Wznowił obrady po przerwie.

Udzielił głosu pani sołtys z Siemonia.

Dorota Wojtan – sołtys Siemonia

W imieniu mieszkańców, nauczycieli i rodziców dzieci ze szkoły w Siemoniu podziękowała wójtowi, za wyjście z propozycją utworzenia filii i powiedziała, że wyrażają zgodę na takie rozwiązanie i przyjmują tę propozycję. Powiedziała, że wszyscy wierzą w słowa wójta i filia faktycznie zostanie utworzona, co daje szansę na wykazanie się i wszyscy będą strać się, aby szkoła istniała, ponieważ właśnie to jest w interesie siemońskiej społeczności.

Andrzej Walczyński – dyrektor ZS w Górsku, radny powiatowy

Powiedział, że z perspektywy radnego powiatowego może powiedzieć, że powiat idzie dwoma drogami, jeśli chodzi o szkoły powiatowe i jest to albo przekształcenie albo likwidacja. Powiedział, że tak naprawdę nie ma znaczenia to, czy szkoła będzie przekształcana, czy likwidowana, ponieważ w efekcie końcowym i tak zostanie utworzona filia. Jako dyrektor dość dużej szkoły powiedział, że większy zawsze może więcej. Dodał, że w większej szkole są również większe możliwości na utrzymanie pracy, ale jest to jego osobista opinia. Uważa, że inaczej rozkłada się wtedy pracę i każdy dyrektor dba o to, aby nikogo nie zwolnić. Powiedział, że nie przejmowałby się tak przekształceniem szkoły, a raczej tym, aby zmniejszyć koszty utrzymania szkoły.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Zamknął dyskusję dotyczącą szkoły i odczytał projekt uchwały. Odczytał projekt uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVII/97/2016 w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Siemoniu została podjęta przy 9 głosach za, 4 przeciw i 1 wstrzymującym się.

Przewodniczący powiedział, że kolejna uchwała w sprawie likwidacji punktu przedszkolnego wiąże się ściśle z poprzednią uchwałą. Otworzył dyskusję, nikt z obecnych nie zabrał głosu w ww. sprawie. Odczytał projekt uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVII/98/2016 w sprawie zamiaru likwidacji Punktu Przedszkolnego z siedzibą w Szkole Podstawowej w Siemoniu została podjęta przy 9 głosach za, 4 przeciw i 1 wstrzymującym się.

Przewodniczący poprosił o omówienie kolejnej uchwały.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Powiedziała, że utworzenie gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów jest etapem wstępnym, który poprzedza określenie szczegółowych warunków udzielenia pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym, czyli stypendium naukowego. Celem programu jest wspieranie rozwoju uczniów, Obejmuje ona swoim zasięgiem uczniów zamieszkałych w gminie Zławieś Wielka i uczniów uczęszczających do szkół, dla których organem prowadzącym jest gmina Zławieś Wielka. Szczegółowe warunki przyznawania stypendium określa odrębna uchwała, która została przygotowana na dzisiejszą sesję.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Otworzył dyskusję i jako pierwszy zgłosił poprawkę do uchwały. Poprosił o zmianę w § 3 uchwały. Poprosił o wykreślenie zapisu, „dla których organem prowadzącym jest gmina Zławieś Wielka” i wprowadzenie nowego w brzmieniu „na terenie gminy Zławieś Wielka.”

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że na terenie naszej gminy są uczniowie, którzy zdobywają sukcesy w domach kultury na terenie naszej gminy i zamieszkują na naszym terenie, ale uczęszczają do szkół poza naszą gminą. Uważa, że powinno się też wziąć takich uczniów pod uwagę i uzupełnić uchwałę o ten zapis.

Jerzy Dudzic – radny

Zaproponował, aby uzupełnić uchwałę o zapis, „którzy reprezentują gminę Zławieś Wielka.”

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że jego wniosek formalny stoi teraz w sprzeczności z wnioskiem złożonym przez radnego Żelazka. Stwierdził, że faktycznie można pomyśleć, że pomija się jakieś dzieci, ale prosił o zwrócenie uwagi na to, dlaczego m.in. likwiduje się szkołę w Siemoniu. Odpowiedział, że właśnie, dlatego, że nie ma dzieci. A fundusz stypendialny ma zachęcić, aby dzieci chodziły do szkoły na terenie naszej gminy. Dodał, że „uciekają nam najlepsi”, a potem rada gminy siada i pyta gdzie są rezultaty. Jeśli nie będzie najlepszych, to nie będzie miał, kto podnieść wyników. Jest wiele zdolnych uczniów, dlatego musimy znaleźć sposób, na zachęcenie takich osób do pozostania na terenie naszej gminy. Poddał pod głosowanie wniosek radnego Żelazka, aby z § 3 całkowicie wykreślić zapis „i uczęszczających do szkół, dla których organem prowadzącym jest gmina Zławieś Wielka”.

Przy 6 głosach za i 8 przeciw wniosek radnego Żelazka został odrzucony.

Poddał pod głosowanie swój ww. wniosek .

Przy 12 głosach za i 2 przeciw wniosek został przyjęty.

Odczytał brzmienie § 3 po zmianach.

Nikt więcej nie zabrał głosu na temat omawianej uchwały. Odczytał tytuł uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVII/98/2016 w sprawie utworzenia gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów zamieszkałych w Gminie Zławieś Wielka została podjęta jednogłośnie.

Otworzył dyskusję na temat kolejnej uchwały w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym uczniom szkół podstawowych i gimnazjalnych zamieszkałych w Gminie Zławieś Wielka, form i zakresu tej pomocy oraz trybu postępowania w tych sprawach. Nikt z radnych nie miał uwag do uchwały. Poinformował radnych, że chciałby zgłosić 4 wnioski. Pierwszy dotyczył zmiany w paragrafie 2 ust. 1 lit. c, który mówi o tym, że uczeń musi mieć ocenę, co najmniej dobrą z zachowania. Zapytał, co to znaczy „mają” oraz dodał, że wyklucza to uczniów klas od 1-3 ponieważ uczniowie Ci nie mają takiej skali oceniania zachowania. Uważa, że trzeba to doprecyzować. Druga kwestia odnosi się do słowa „mają”. Wyjaśnił, że rok szkolny zaczyna się od 1 września i kończy się 31 sierpnia roku następnego. Uczniowie 2 razy do roku otrzymują oceny z zachowania, na semestr i na koniec roku. Nie można przyjąć oceny semestralnej, ponieważ uchwała rady pedagogicznej najczęściej w tej sprawie zapada w styczniu, a do 30 stycznia trzeba składać wnioski w sprawie stypendium. W związku z tym należy wskazać, że musi być to ocena na koniec roku szkolnego. Zmiana brzmiałaby „z uwzględnieniem rozporządzenia ministra właściwego do spraw oświaty w sprawie warunków i sposobu oceniania uczniów, w roku poprzedzającym rok przyznania stypendium otrzymali co najmniej dobrą ocenę ze sprawowania”. Poprawka numer dwa dotyczy również paragrafu 2 i ust. 1. lit.

b chodzi o wykreślenie zapisu „prowadzonych przez Gminę Zławieś Wielka” i wprowadzenie zmiany w brzmieniu prowadzonych na terenie gminy Zławieś Wielka”, chodzi o to, aby umożliwić zdobycie stypendium uczniom na przykład ze szkoły społecznej, która mogłaby powstać na terenie gminy. Poprawka numer 3 dotyczy paragrafu 3 ust. 3, który mówi o tym, kto może wystąpić z wnioskiem o przyznanie stypendium. Zaproponował, aby dopisać jeszcze dwa podmioty, które będą uprawnione do zgłaszania kandydatów do stypendium. Pierwszym podmiotem byłyby instytucje i organizacje pozarządowe, a drugim sołtysi i rady sołeckie. Poprawka numer 4 dotyczy paragrafu numer 8 i tabelki, w której zaproponował wykreślenie słowa punktacja i wpisanie słowa uwagi, dlatego, że w punkcie drugim tej tabeli, znajduje się zapis osiągnięcia i aktywności na rzecz innych ludzi w formie wolontariatu. Za wolontariat jest 5 punktów i powstaje pytanie, czy ten wolontariat jest traktowany, jako dodatek, czy jako osiągnięcie. Jeżeli wolontariat jest traktowany ja dodatek, to tak może być, i jest za to 5 pkt. Ale powinno się dopisać w uwagach, że są to punkty dodatkowe, które nie stanowią samoistnej podstawy przyznania stypendium, ponieważ sam wolontariat nie może być podstawą do przyznania stypendium.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Poprosiła o zwrócenie uwagi na to, że maksymalna liczba punktów za wolontariat wynosi 5, więc nie ma takiej możliwości, że wolontariat miał samodzielną podstawę do przyznania stypendium.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że się z tym nie zgadza, ponieważ, jeżeli zostanie złożone 5 wniosków, a stypendiów można przyznać ok. 10 i ktoś zgłasza się tylko z wolontariatem a 5 punktów to mieści się on w przedziale, ponieważ największa ilość punktów decyduje o przyznaniu stypendium. Dlatego proponuję o wpisanie w tej tabelce w uwagach, że te punkty nie stanowią samoistnej podstawy do przyznania stypendium. Zgłosił 5 wniosek o wykreślenie ze składów komisji nauczyciela ze szkoły podstawowej lub gimnazjum. Zapytał, kto będzie powoływał do składu komisji i wybierał nauczyciela. Uważa, że wykreślenie tego zapisu będzie najlepszym rozwiązaniem, aby jak najszybciej uruchomić procedurę przyznawania stypendium.

Krzysztof Rak – zastępca wójta

Powiedział, że w uchwale podjętej wcześniej jest zapis, że stypendium ma być przyznawane za wybitne sukcesy sportowo artystyczne, więc trudno jest uznać, wolontariat za wybitne osiągnięcie, mimo iż jest to szczytne zadanie. Analizując tak na szybko projekt tej uchwały po zmianach wprowadzonych w poprzedniej uchwale jest więcej miejsc, gdzie jest zapis, że organem prowadzącym jest gmina Zławieś Wielka. Wskazał miejsca w uchwale w których jest ten sam zapis i powiedział, że należy go również poprawić.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że z uwagi na to, że zależy mu na czasie wycofuje te wnioski, w których prosił o zmianę zapisu dotyczącego organu prowadzącego. Poprosił panią inspektor ds. oświaty o ustosunkowanie się do wniosku, w którym mowa o wykreśleniu zapisu dotyczącego powołania w skład komisji nauczyciela szkoły podstawowej lub gimnazjum.

Barbara Gilewicz – Łukasik – inspektor ds. oświaty

Odpowiedziała, że ten zapis został wprowadzony po omówieniu tematu z komisją oświaty, ale jeśli jest taka potrzeba, to nie ma problemu, aby go wykreślić.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Wyjaśnił, że projekt tej uchwały może wydawać się niedoprecyzowany, ale wszyscy się uczyliśmy, a ważnym jest to, że w ogóle znalazł się on w porządku obrad. Nie było nigdy takich stypendiów i wszystkim zależy na tym, aby je jak najszybciej uruchomić. Powiedział, że dlatego wycofuje wnioski formalne, które mogą zaszkodzić i przedłużyć procedury. Powtórzył wniosek dotyczący oceny z zachowania i poprosił o głosowanie nad jego treścią.

Poprawka zgłaszana przez radnego została przyjęta jednogłośnie.

Ponownie powtórzył wniosek o dopisaniu w paragrafie 3 podmiotów, które mogą wystąpić z wnioskiem o przyznanie stypendium. I poddał go pod głosowanie.

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Jeszcze raz powtórzył wniosek o wykreśleniu ze składu komisji zapisu dot. nauczycieli szkół podstawowych lub gimnazjum i poddał go pod głosowanie.

Radni jednogłośnie przyjęli wniosek.

Kolejna poprawka zgłaszana przez przewodniczącego dotyczyła dopisania do paragrafu 8 pkt. 2 w rubryce punktacja zapisu „punkty dodatkowe, które nie stanowią samoistnej podstawy przyznania stypendium”.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że musi zgodzić się z przewodniczącym, że wolontariat przy takim stypendium nie może wpływać na jego przyznanie, dodał, że jest to jego subiektywne zdanie.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Powiedział, że nie może zgodzić się z zastępcą wójta w kwestii wolontariatu, ponieważ w paragrafie 4 ust 9. mówi o tym, że do przyznania stypendium rekomendowani są kandydaci z najwyższą łączną liczbą punktów, a w przypadku wolontariatu takie wyniki może wynieść właśnie 5 punktów.

Poddał pod głosowanie ww. wniosek.

Radni przy 12 głosach za, 1 przeciw i 1 wstrzymującym się przyjęli poprawkę zgłaszaną przez przewodniczącego.

Odczytał projekt uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XVII/99/2016 w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym uczniom szkół podstawowych i gimnazjalnych zamieszkałych w Gminie Zławieś Wielka, form i zakresu tej pomocy oraz trybu postępowania w tych sprawach została przyjęta jednogłośnie.

Przewodniczący powiedział, że ostatnia uchwała dotyczy zatwierdzenia planów pracy rady i komisji rady gminy Zławieś Wielka. Nikt nie miał uwag do projektu.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała NR XVII/100/2016 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Zławieś Wielka oraz planów pracy Komisji stałych Rady Gminy Zławieś Wielka została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 4. Informacja o pracy wójta między sesjami.

Jan Surdyka – wójt

Przedstawił radnym ww. informację. – sprawozdanie w załączeniu do uchwały.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Otworzył dyskusję.

Jerzy Dudzic – radny

Zapytał o aglomerację Bydgoską, powiedział, że ostatnio w mediach bardzo dużo mówiło się na ten temat i chciałby wiedzieć jak przebiegło spotkanie w tej sprawie.

Jan Surdyka – wójt

Powiedział, że na spotkaniu z prezydentem Bydgoszczy nie było konkretów, pokazano tylko nakreśloną mapę aglomeracji, w której skład weszłaby nasza gmina, ale nikt nie mówił o profitach, jakie mielibyśmy z przyłączenia się do takiego podziału. Było to spotkanie czysto informacyjne.

Sławomir Składanek - radny

Zapytał o przeprawę promową, ile będzie kosztowało jej całkowite utrzymanie i jakie środki finansowe będzie musiała zaplanować gmina na ten cel.

Jan Surdyka – wójt

Odpowiedział, że w tej chwili prace trwają nad planowaniem dróg dojazdowych, nie ma jeszcze wyznaczonego operatora tego promu. Na razie również nie ma jeszcze środków na finansowanie tej inwestycji, ale Urząd Marszałkowski wystąpi wkrótce do Komisji Europejskiej z pytaniem, czy można koszty przebudowy promu zaliczyć do kosztów przebudowy dróg. Jeżeli odpowiedź będzie negatywna to niestety samorządy będą musiały sfinansować to zadanie. Koszt budowy promy wyniesie ok 4 mln. zł. Planuje się zakończenie zadania w 2018 roku.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Otworzył kolejny punkt porządku obrad.

Ad.5. Wolne wnioski i zapytania.

Rafał Żelazek – radny

Podziękował pani kierownik referatu rolnictwa za odpowiedź na jego wniosek dotyczący wycinki dębu i zapytał, czy została przygotowana odpowiedź na drugie pytanie, które zadał odnośnie rowu koło pana Drobysza.

Joanna Sucharska – kierownik referatu rolnictwa

Wyjaśniła, że właściciel tego rowu nie jest ustalony w ewidencji.

Rafał Żelazek – radny

Zapytał, kto w takim razie powinien zająć się jego konserwacją, ponieważ jest on w bardzo złym stanie, a jest to rów melioracyjny. Powiedział, że wpłynęło do niego pismo od

mieszkańców ulicy Skowronkowej i Dębowej w Złejwsi Małej odnośnie utwardzenia i odwodnienia drogi. Dodał, że podobne pisma były składane odnośnie drogi do państwa Łukasik i kolejne dotyczące ulicy Jodłowej.

Jan Surdyka – wójt

Odpowiedział, że drogi będą utrzymywane w ten sposób, aby były przejezdne. W planie budżetu na 2016 rok nie jest przewidziane utwardzenie tych ulic.

Wioleta Warzocha – radna

Poprosiła o odpowiedź na pytanie odnośnie kosztów remontu sklepu i mieszkań w Toporzysku.

Jan Surdyka – wójt

Odpowiedział, że remont mieszkań się jeszcze nie skończył, przyjęte zostały jeszcze dodatkowe koszty tego zadania w budżecie na dzisiejszej sesji, ponieważ wypadły dodatkowe nieprzewidziane zadania. Do tej pory wydano ok. 150 tys. zł na ten remont.

Rafał Żelazek – radny

Powiedział, że chciałby uzupełnić informację odnośnie WOŚP-u, która pojawiła się na stronie internetowej gminy. Wyjaśnił, że nie zostało tam wpisane, że w zbiórkę funduszu włączył się ZS w Złejwsi Wielkiej i Gminne Zrzeszenie LZS. Został zorganizowany turniej halowy piłki nożnej i nie wie, z jakiego powodu tak informacja nie została zawarta w artykule.

Katarzyna Zielińska – mieszkanka Siemonia

Wypowiedziała się odnośnie szkoły w Siemoniu. Powiedziała, że wieś stanęła murem w obronie szkoły, ale należy spotkać się i zastanowić, co dalej zrobić, aby szkoła dalej istniała. Jeżeli nic się w tej kwestii nie zrobi, to za chwilę w eter pójdzie informacja, aby nie dawać dzieci do szkoły w Siemoniu, bo za rok czy 2 i tak zostanie zlikwidowana. Uważa, że wszyscy mieszkańcy muszą się zmobilizować i zadbać o to, aby szkoła się rozwijała. Bo jeżeli stanie się inaczej, to niestety to nie będzie zwycięstwo a porażka.

Beata Klarkowska – mieszkanka Siemonia

Zaproponowała, aby wszyscy zachęcali rodziców dzieci do tego, aby posyłać je do szkoły w Siemoniu, co zwiększyłyby liczbę uczniów.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

Poprosił, aby nie traktować tego w kategorii porażki, bo nie ma tutaj też zwycięzców. W tej chwili jest czas na to, aby rozmawiać i pracować nad rozwojem szkoły. Powiedział, aby w tak delikatnej sprawie uważać na słowa, bo słowa mogą zdziałać wiele złego i nie powtarzać czegoś, co nie miało miejsca. Powiedział, że w ten sposób uniknie się sytuacji, w której po sesji wróci ktoś do domu i powie, że właśnie Rada Gminy podjęła decyzję o całkowitej likwidacji szkoły. Na tym obrady sesji zostały wyczerpane.

Ad. 6. Zamknięcie obrad XVII sesji Rady Gminy.

Janusz Fifielski – wiceprzewodniczący rady gminy

O godz. 17.27 zamknął obrady XVII sesji Rady Gminy.